

Spółeczne oceny wymiaru sprawiedliwości

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W czerwcowym sondażu¹, po pięciu latach, ponownie zapytaliśmy ankietowanych o opinie na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Interesowały nas także ogólniejsze oceny dotyczące przestrzegania prawa i kar za jego łamanie oraz społeczne diagnozy aktualnych problemów, które dotyczą wymiaru sprawiedliwości.

Sądownictwo i prokuratura to dwie najważniejsze instytucje, których stan definiuje obecną kondycję wymiaru sprawiedliwości. Z naszych badań wynika, że Polacy ostatnio częściej negatywnie, niż pozytywnie oceniali działalność sądów i prokuratury. Pomiar z marca 2022 roku² wykazał pogłębienie się niekorzystnych ocen – 46% badanych krytycznie oceniło działalność sądów (w stosunku do poprzedniego pomiaru z października 2021 roku wzrost o 5 punktów procentowych), natomiast 30% wystawiło sądownictwu pozytywne noty (wzrost o 1 punkt). Tylko nieco mniej krytyczna była w marcu ocena prokuratury – negatywnie wypowiedziało się o jej funkcjonowaniu 39% respondentów (wzrost w tym samym okresie o 5 punktów), pozytywnie zaś – 27% (wzrost o 2 punkty).

OPINIE NA TEMAT PRZESTRZEGANIA PRAWA ORAZ KARANIA ZA JEGO ŁAMANIE

Ponad połowa dorosłych Polaków jest zdania, że większość ludzi w Polsce zwykle przestrzega prawa (54%). Niespełna dwóm piątym (37%) ta teza wydaje się nieprawdziwa – sądzą, że należałoby raczej powiedzieć, iż większość ludzi często do prawa się nie stosuje. Co jedenasty ankietowany nie ma wyrobionej opinii i nie podejmuje się rozstrzygnąć tego dylematu (9%).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (386) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 30 maja do 9 czerwca 2022 roku na próbie liczącej 1050 osób (w tym: 61,6% metodą CAPI, 23,1% – CATI i 15,2% – CAWI).

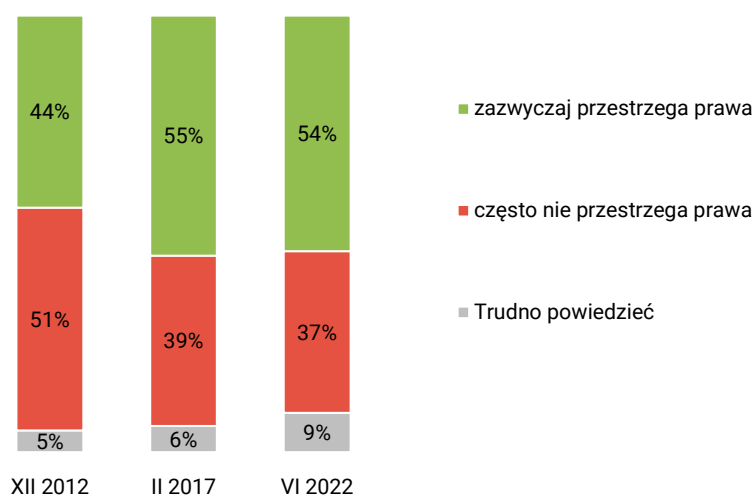
CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

² Zob. komunikat CBOS, „Oceny działalności instytucji publicznych”, kwiecień 2022 (opr. M. Feliksiak).

Porównanie z opiniami badanych sprzed pięciu lat, z lutego 2017 roku, pozwala zauważyć, że zmiana w ocenach Polaków jest tylko nieznaczna, każdą z obu odpowiedzi wybiera obecnie minimalnie mniej osób niż pięć lat temu. Natomiast wyraźna jest różnica w porównaniu z sytuacją sprzed prawie dziesięciu lat – wówczas ponad połowa respondentów oceniała, że Polacy zazwyczaj nie przestrzegają prawa. Obecnie odsetek badanych o tym przekonanych jest o 14 punktów procentowych niższy niż dziesięć lat temu, zaś podzielających przeciwną tezę – że Polacy zazwyczaj stosują się do przepisów prawa – jest o 10 punktów procentowych wyższy niż w 2012 roku.

CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, większość zwykłych ludzi w Polsce:



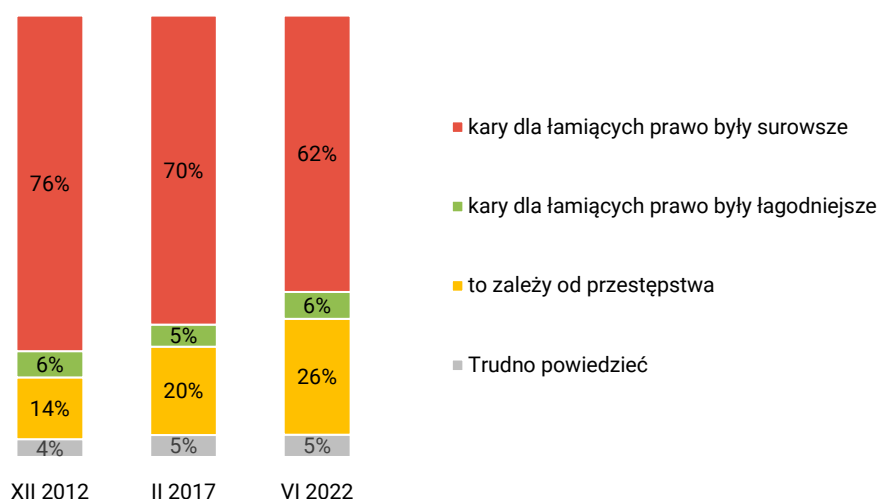
O tym, że Polacy zazwyczaj przestrzegają prawa, nieco częściej przekonani są mężczyźni (56%), niż kobiety (52%). Pozytywne opinie o osobistej praworządności współobywateli idą w parze z wyższym poziomem wykształcenia. Osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym nieco częściej uważają, że Polacy raczej nie przestrzegają prawa (46%), niż że stosują się do obowiązujących przepisów (41%). Natomiast respondenci z wyższym wykształceniem stawiają dużo bardziej optymistyczną diagnozę – ponad dwa razy częściej są zdania, że Polacy przestrzegają prawa (66%), niż są przeciwnego zdania na ten temat (27%). Ponadto częściej niż przeciętnie dobre zdanie o praworządności Polaków mają osoby mieszkające w największych aglomeracjach (66%), o wysokich dochodach *per capita* (58%–60% przy dochodach powyżej 3000 zł na osobę w rodzinie), w średnim wieku (45–54 lata – 61%). W grupach społeczno-zawodowych optymizmem wyróżniają się ankietowani pracujący na własny rachunek (70%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (68%) oraz rolnicy (65%).

Ponad trzy piąte badanych optuje za zaostrzeniem kar dla łamiących obowiązujące przepisy prawa (62%), tylko nieliczni (6%) chcieliby generalnie złagodzić kary w polskim prawodawstwie. Nieco ponad jedna czwarta (26%) jest zdania, że kary w większym stopniu należałoby zróżnicować i za niektóre przestępstwa kary zaostrzyć, a za inne – złagodzić lub pozostawić na obecnym poziomie.

Wyniki badań wskazują, że w ciągu ostatniej dekady wśród Polaków akceptacja dla restrykcyjności przepisów prawa i zaostrzania kar stopniowo się zmniejsza. Obecnie odsetek respondentów postulujących wprowadzenie surowszych kar jest o 14 punktów procentowych niższy niż w 2012 roku i o 8 punktów niższy niż w 2017 roku. Jednocześnie praktycznie nie zmieniła się liczba badanych postulujących zmniejszenie kar, natomiast wzrosło poparcie dla ich większego zróżnicowania – złagodzenia w przypadku niektórych przestępstw, a zaostrzenia w przypadku innych.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, ogólnie rzecz biorąc, byłoby lepiej gdyby:



Za bardziej restrykcyjnym prawem i zaostrzeniem kar najczęściej opowiadają się osoby wierzące i praktykujące – raz w tygodniu biorące udział w praktykach religijnych (70%), o niskich lub średnich dochodach *per capita* (poniżej 3000 zł – zob. tabelę aneksową 2), o prawicowych bądź centrowych poglądach politycznych (odpowiednio 68% i 66%), z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym i zasadniczym zawodowym (po 68%), w średnim wieku (35-54 lata – 67%). Spośród grup społeczno-zawodowych za zaostrzeniem kar najczęściej optują osoby pracujące na własny rachunek, rolnicy oraz pracownicy administracyjno-biurowi (po 69%), a także renciści (68%), robotnicy niewykwalifikowani (67%) oraz średni personel i technicy (66%).

W elektoratach partyjnych w największym stopniu restrykcyjność prawa popierają wyborcy Prawa i Sprawiedliwości, PSL-Koalicji Polskiej i Polski 2050 – ponad dwie trzecie wyborców każdego z tych ugrupowań opowiada się za zwiększeniem kar. Relatywnie najrzadziej za zaostrzeniem kar optują wyborcy Lewicy oraz Konfederacji, w elektoratach tych ugrupowań prawie jedna trzecia (30%–33%) opowiada się za zrelatywizowaniem kar (podobnie 29% wyborców Koalicji Obywatelskiej), a 11%–14% chciałoby nawet ich złagodzenia (w przypadku KO to tylko 4%). Częściej niż osoby mające

sprecyzowane poglądy polityczne za zrelatywizowaniem kar opowiadają się wyborcy niezdecydowani, a także ankietowani bierni politycznie, z góry odrzucający udział w wyborach (po 31%).

TABELA 1

Elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, ogólnie rzecz biorąc, byłoby lepiej gdyby:			
	kary dla łamiących prawo były surowsze	kary dla łamiących prawo były łagodniejsze	to zależy od przestępstwa	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS	72	5	18	6
PSL*	70	8	16	7
Polska 2050	69	6	18	7
KO	62	4	29	6
Lewica*	54	11	33	2
Konfederacja*	49	14	30	6
Niezdecydowani	57	4	31	8
Odmawiający odpowiedzi*	57	10	29	5
Nieangażujący	59	7	31	3

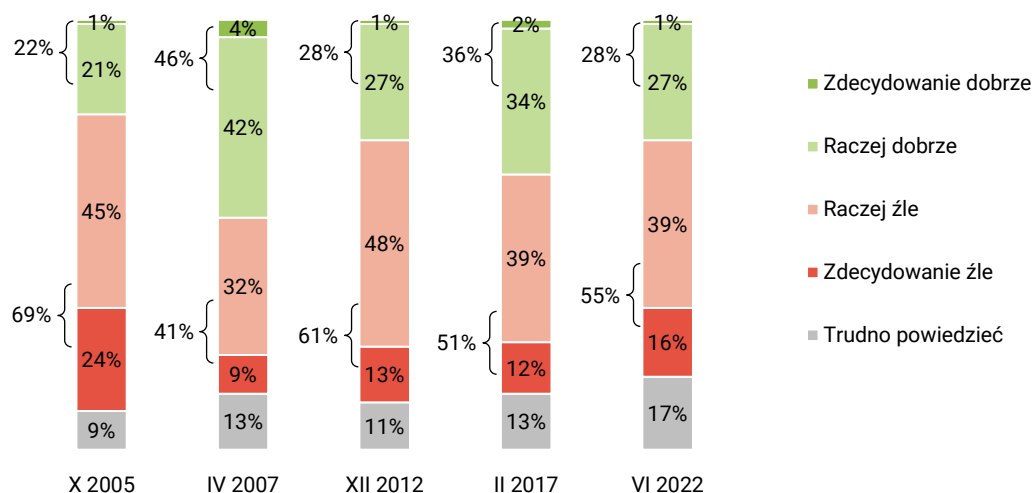
* Deklaracje tych kategorii ankietowanych należy interpretować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

OGÓLNE OCENY WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W czerwcu ponad połowa dorosłych respondentów (55%) negatywnie oceniła działanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce, choć najczęściej były to oceny umiarkowanie negatywne. Tylko nieco ponad jedna czwarta (28%) pozytywnie – głównie umiarkowanie – wypowiedziała się na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

CBOS

RYS. 3. Jak Pan(i), ogólnie rzecz biorąc, ocenia działanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce?



W porównaniu z pomiarem sprzed pięciu lat, z 2017 roku, obserwujemy wzrost krytycyzmu wobec wymiaru sprawiedliwości – odsetek ocen pozytywnych zmniejszył się o 8 punktów procentowych, zaś ocen negatywnych zwiększył o 4 punkty. Jeśli spojrzeć na te oceny w dłuższej perspektywie, to można stwierdzić, że jedynie w 2007 roku wymiar sprawiedliwości zbierał minimalnie więcej pozytywnych, niż negatywnych ocen. Obecne opinie na ten temat są trochę mniej krytyczne niż w 2012 roku, jednak sprowadza się to wyłącznie do mniejszej liczby ocen negatywnych, przy takim samym odsetku ocen pozytywnych. Najgorszą opinię o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości Polacy mieli w roku 2005.

Najbardziej krytycznie funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości oceniają osoby z wyższym wykształceniem (65%), mieszkańcy dużych miast (powyżej 100 tys. mieszkańców – zob. tabelę aneksową 3), respondenci o dochodach powyżej 3000 zł na osobę w rodzinie, o lewicowych poglądach politycznych (65%), badani w ogóle niebiorący udziału w praktykach religijnych (63%). W grupach społeczno-zawodowych są to kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (69%), średni personel i technicy (63%) oraz pracownicy usług (62%)

W elektoratach partyjnych częściej pozytywne niż negatywne zdanie o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w czasie rządów PiS mają wyłącznie wyborcy tego ugrupowania. Jednak nawet wśród nich należałoby mówić raczej o podzielonych opiniach niż ocenach jednoznacznie pozytywnych – przy 45% dobrych ocen, jednocześnie 40% zwolenników PiS ma o działaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce negatywne zdanie. Elektoraty pozostałych ugrupowań oceniają działanie wymiaru sprawiedliwości zdecydowanie negatywnie, najbardziej jednoznacznie wyborcy KO i Lewicy (po 72%). Również respondenci niezdecydowani oraz odmawiający ujawnienia swych preferencji partyjnych w większości źle oceniają funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości, a osoby biernie politycznie wyrażają taką opinię prawie dwa razy częściej niż opinię przeciwną.

TABELA 2

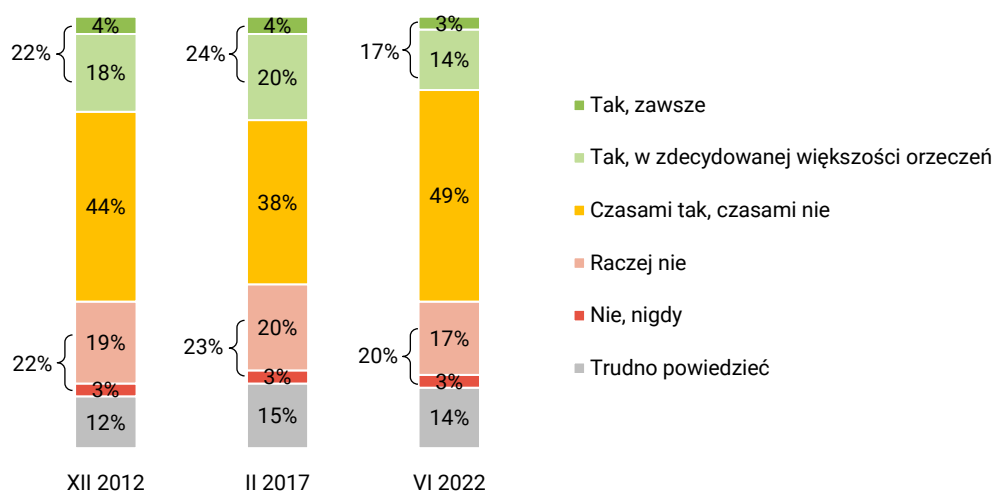
Elektoraty	Jak Pan(i), ogólnie rzecz biorąc, ocenia działanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	45	40	15
PSL*	36	60	4
Polska 2050	25	67	8
Konfederacja*	25	69	6
Lewica*	18	72	10
KO	16	72	13
Niezdecydowani	22	57	21
Odmawiający odpowiedzi*	13	59	28
Niegtosujący	25	49	27

* Deklaracje tych kategorii ankietowanych należy interpretować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

Polacy mają podzielone opinie na temat zachowania niezawisłości sędziowskiej w obecnej sytuacji politycznej wymiaru sprawiedliwości. Nieco mniejszy jest odsetek respondentów przekonanych o tym, że sędziowie w Polsce podczas wydawania wyroków są niezależni, tzn. nie podlegają żadnym zewnętrznym naciskom (17%), niż jest przeciwnego zdania na ten temat i uważa, że jednak ulegają naciskom z zewnątrz (20%). Oczywiście, że przy tak zgeneralizowanej opinii najwięcej badanych (49%) twierdzi, że obecnie w praktyce orzeczniczej różnie bywa – w niektórych przypadkach sędziom udaje się zachować niezawisłość, lecz w innych – na skutek nacisków – ulegają jakiejś presji z zewnątrz.

CBOS

RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, sędziowie w Polsce w orzekaniu wyroków są niezawisli, tzn. nie podlegają żadnym naciskom z zewnątrz?



Obecne oceny są bardziej pesymistyczne niż pięć lat temu – w 2017 roku minimalnie większy był odsetek badanych pozytywnie oceniających niezależność sędziowską. Jednocześnie wzrósł odsetek odpowiedzi zrelatywizowanych, głoszących, że sędziowie czasami zachowują niezależność, a czasami jej nie zachowują. Generalnie można powiedzieć, że w porównaniu z ocenami z ostatniej dekady najmniej Polaków jest obecnie przekonanych o tym, że sędziowie podczas orzekania są w stanie zachowywać swoją niezależność.

Sympatie partyjne tylko w niewielkim stopniu różnicują opinie badanych. W niezawisłość sędziowską w największym stopniu powątpiewają wyborcy Konfederacji, a także wyborcy niezdecydowani; również osoby bierne politycznie częściej niż przeciętnie są przekonane, że obecnie sędziowie podczas wydawania wyroków nie zachowują niezależności.

TABELA 3

Elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, sędziowie w Polsce w orzekaniu wyroków są niezawisli, tzn. nie podlegają żadnym naciskom z zewnątrz?			
	Tak	Czasami tak, czasami nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
KO	24	54	18	4
PSL*	23	47	25	5
Lewica*	22	59	17	2
Polska 2050	22	48	22	8
PiS	20	47	19	14
Konfederacja*	17	44	36	3
Niezdecydowani	11	46	25	18
Odmawiający odpowiedzi*	20	38	13	29
Niegłosujący	12	50	18	21

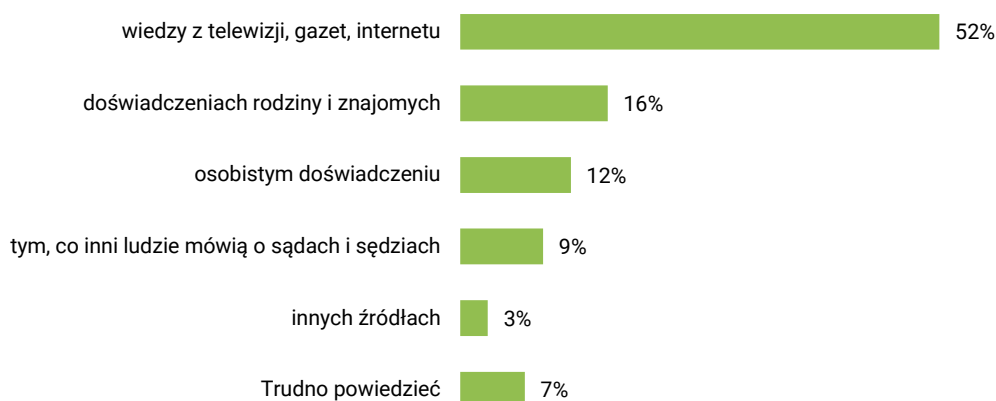
* Deklaracje tych kategorii ankietowanych należy interpretować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

ŹRÓDŁA WIEDZY NA TEMAT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Według deklaracji badanych głównym źródłem ich wiedzy, a zatem także opinii i poglądów na temat funkcjonowania polskich sądów oraz pracy sędziów, są media – telewizja, gazety i internet (52%). Dużo rzadziej ich oceny oparte są na doświadczeniach: częściej innych ludzi – rodziny lub znajomych (16%), nieco rzadziej – osobistych (12%). Dla co jedenastego respondenta liczy się także to, co o sędziach i sądach mówią inni ludzie (9%). Media pozostawały także najważniejszym źródłem informacji pięć i dziesięć lat temu, przy czym to źródło wiedzy miało jeszcze większe znaczenie niż obecnie – w roku 2012 jako najważniejsze wskazywało je 61% badanych, w 2017 roku – 54%.

CBOS

RYS. 5. Czy Pana(i) poglądy na temat polskich sądów i sędziów są oparte przede wszystkim na:

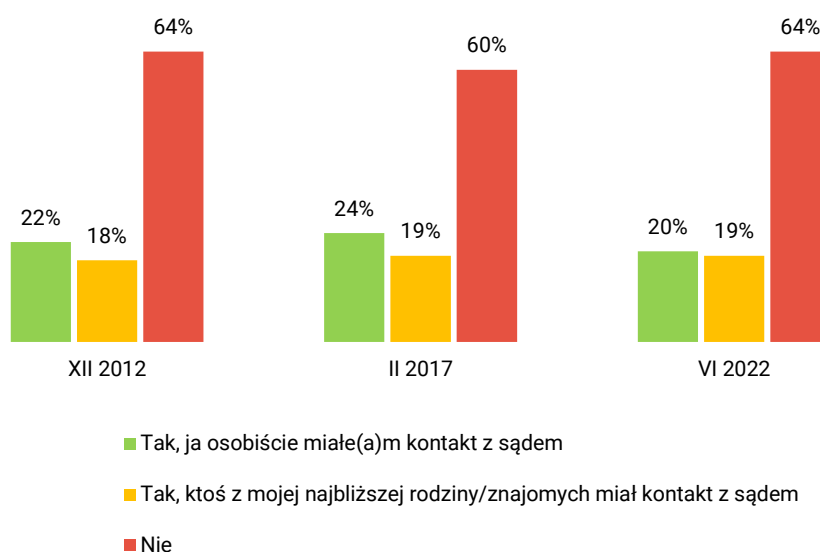


OCENY WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI W OPARCIU O OSOBISTE DOŚWIADCZENIA

Według deklaracji badanych, w ostatnich pięciu latach 20% respondentów miało bezpośredni kontakt z sądem, a 19% – za pośrednictwem kogoś z rodziny lub znajomych. To trochę mniej niż w 2017 roku i minimalnie mniej niż w roku 2012.

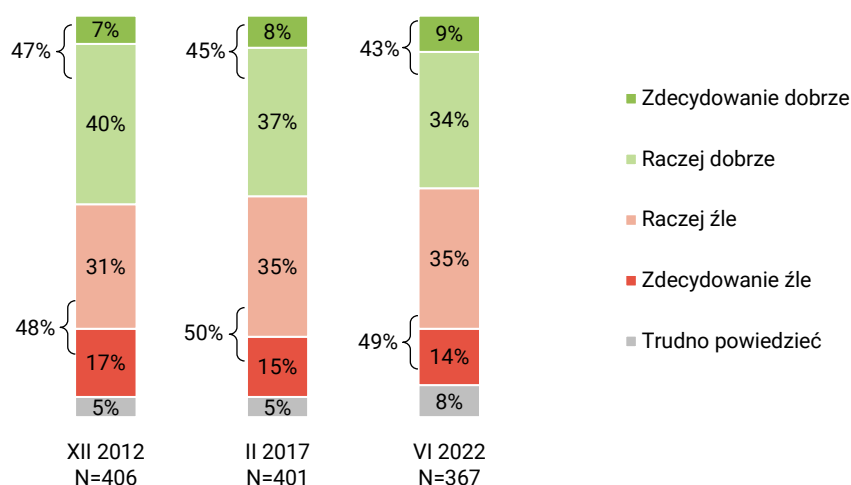
CBOS

RYS. 6. Czy w ostatnich pięciu latach Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pan(i) najbliższej rodziny, znajomych miał(a) jakąś sprawę albo załatwiał coś i kontaktował się z sądem?



Spośród osób, które mają bezpośrednie doświadczenia sądowe, bo w ostatnim pięcioleciu osobiście coś w sądzie załatwiały lub miał w nim jakieś sprawy ktoś z rodziny czy znajomych, prawie połowa (49%) negatywnie ocenia pracę sądów. Nieco ponad dwie piąte (43%) ma pozytywne zdanie o tym, jak sąd w ich przypadku działał, a 8% nie ma wyrobionej opinii na ten temat. W porównaniu z ocenami sprzed pięciu i dziesięciu lat obecnie obserwujemy niewielkie, stopniowe pogarszanie się ocen pozytywnych, w kolejnych pomiarach odsetek dobrych ocen obniżał się o 2 punkty procentowe. Obecnie liczba dobrych ocen jest mniejsza o 2 punkty niż w 2017 roku i 4 punkty niż w 2012 roku. Natomiast odsetek ocen negatywnych na przestrzeni ostatniej dekady praktycznie się nie zmienił.

RYS. 7. Jak, w oparciu o te doświadczenia, ocenia Pan(i) działalność sądu?



O NAJWAŻNIEJSZYCH PROBLEMACH W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

W tym roku za pomocą pytania otwartego, czyli takiego, w którym ankietowani mają pełną swobodę wypowiedzi, zapytaliśmy Polaków o najważniejsze, ich zdaniem, problemy, jakie ma obecnie polski wymiar sprawiedliwości.

Tak jak w pytaniach zamkniętych zadawanych w 2012 i 2017 roku ankietowani najczęściej mówili o opieszałości sądów, przewlekłości, zbyt długim czasie i nieterminowości postępowań sądowych (31%). Zatem problem ten, mimo upływu dekady i zmiany ekipy rządzącej, pozostaje dla obywateli najbardziej dokuczliwy.

Drugi pakiet problemów polskiego wymiaru sprawiedliwości, jeśli idzie o częstość wskazań, można określić ogólnie jako – zdaniem oceniających – rezultat jego upolitycznienia. Niespełna co piąty z badanych (18%) wprost mówił o upolitycznieniu sądów i prokuratury, braku praworządności, łamaniu konstytucji, braku niezależności sądów od polityków. Dalsze 4% uznało obecne władze ministerstwa sprawiedliwości i prokuratury (niekiedy wymieniając nazwisko ministra) za największy problem polskiego wymiaru sprawiedliwości. Krytycznie mówiono jeszcze o sytuacji w KRS, istnieniu i funkcjonowaniu Izby Dyscyplinarnej czy nierespektowaniu orzeczeń sądów europejskich (2%). Wspominano także o sytuacji sędziów, politycznych naciskach, niedopuszczaniu do orzekania, przenoszeniu na gorsze stanowiska lub do odległych od ich stałego miejsca zamieszkania sądów, wymieniano konkretne nazwiska szykanowanych sędziów (2%). W sumie ponad jedna czwarta wypowiedzi dotyczyła krytycznej oceny związków między polityką a sądownictwem.

Proszę wymienić nie więcej niż trzy najistotniejsze, Pana(i) zdaniem, problemy, które obecnie dotyczą polskiego wymiaru sprawiedliwości

Przewlekłość postępowań , zbyt długi czas rozpraw, opieszałość, opóźnienia, zbyt długie kolejki, zaleganie spraw, nieterminowość.	31%	
Upolitycznienie sądów i prokuratury , chęć podporządkowania wymiaru sprawiedliwości przez PiS, łamanie konstytucji, powiązania partyjne, brak niezależności, niezawisłości sądów, dyspozycyjność prokuratury, praworządność, przestrzeganie prawa, krytycznie oceniani sędziowie PiS. <i>Ze ci sędziowie są wybierani przez partię rządzącą. Ze względu na to społeczeństwo nie ufa tym ludziom.</i>	18%	
Zły minister sprawiedliwości, niekompetencja władzy, Zbigniew Ziobro, odwołać ministra, błędne połączenie stanowisk ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego.	4%	26%
Kryzys w KRS , konieczność likwidacji Izby Dyscyplinarnej , znieść Izbę Dyscyplinarną. <i>Izba Dyscyplinarna nie podoba mi się, niewykonywanie wyroków TSUE.</i>	2%	
Atak na sędziów, szykanowanie sędziów , złośliwe przenoszenie, karanie sędziów za wyroki, niedopuszczanie sędziów do orzekania, wymienione nazwiska sędziów. <i>Kłótnia między sędziami</i>	2%	
Niesprawiedliwość, niesprawiedliwe wyroki , stronnictwo, brak obiektywności, nieprzejrzystość, manipulacje, nierówne traktowanie obywateli; karzą niewinnych ludzi, <i>cicha zмова między adwokatem, prokuratorem i sędzią, źle sądzą, Także „sprawiedliwość”.</i>	13%	
Za małe kary , wysokość kar, surowsze kary, słaba karalność.	9%	
Korupcja , łapownictwo, skorumpowane sądy. <i>Bogaci nie są objęci prawem, biedni karani surowo; Nierówność ekonomiczna wobec sądów – bogatszy się wybroni.</i>	7%	
Złe prawo , zawile przepisy prawa, nadmiar przepisów, ciągłe zmiany prawa, formalizm. <i>Niezrozumiałe kodeksy dla zwykłego petenta, nadmierna biurokracja. Także negatywnie oceniane konkretne przepisy lub zmiany w prawie: prawa kobiet, gwałt, aborcja, patodeweloperka, przekrety finansowe, nierozliczone afery władzy: wybory kopertowe, bliźniacze wieże, Ostrołęka</i>	7%	
Krytycznie o sędziach, lekceważenie obowiązków, niekompetencja, brak dyscyplinarnej odpowiedzialności dla sędziów, bezkarność. <i>Zmienić sędziów na sprawiedliwych. Sędziowie stawiają się ponad prawem. Mają immunitety i wszystko im wolno. Ich prawo nie obowiązuje. Brak lustracji sędziów.</i>	6%	
Nepotyzm , kumoterstwo, kolesiostwo, kastowość, mafia sędziowska, brak wymiany kadr. <i>Problem ze zrobieniem aplikacji przez studentów.</i>	5%	
Odpowiedzi ogólne typu: całe sądownictwo. <i>Tzw. reformy demontują sądownictwo, Cała reforma mi się nie podoba. Niezrealizowane reformy. To wszystko o kant dupy rozwalić. Wszystko mnie się nie podoba, co inne mówią, co inne robią.</i>	3%	
Zbyt surowe kary za niektóre przestępstwa (głównie komunikacyjne), przedłużanie aresztów, złe traktowanie podsądnych.	2%	
Złe traktowanie petenta, niedostępność, kiepski dostęp do prawników, wysokie koszty.	1%	
Złe (tragiczne) warunki pracy w sądownictwie, bałagan, zła organizacja pracy, za mała ilość sędziów, słaby dostęp do pracy – słabe zarobki.	1%	
Odpowiedzi ogólnikowe i nie na temat	2%	
Nie widzę problemów	2%	
Nie wiem, trudno powiedzieć	27%	
Odmowa odpowiedzi	1%	

Stosunkowo liczni badani (13%) uskarżali się na niesprawiedliwość wyroków, rozmijanie się orzeczeń z potocznym poczuciem sprawiedliwości, a także nierówne traktowanie „klientów” sądów, w zależności od ich pozycji społecznej czy statusu majątkowego. Mówiono również o prawniczych manipulacjach i nieprzejrzystości postępowań. Co jedenasty badany (9%) postulował zwiększenie kar, częściej za konkretne przestępstwa (np. gwałty, pedofilię), niż ogólne podwyższenie kar. Niewiele mniejszy odsetek (7%) wprost wskazał korupcję i łapownictwo jako najistotniejszy problem polskiego

wymiaru sprawiedliwości. Tylu samo respondentów (7%) mówiło o złym prawie, niezrozumiałych lub błędnych przepisach czy nadmiernej biurokracji. W tej kategorii mieszczą się również krytyczne oceny konkretnych przepisów prawa oraz brak reakcji stosownych władz na łamanie prawa czy przestępstwa. Krytycznie oceniano także sędziów jako grupę zawodową, mówiono o lekceważeniu obowiązków, niekompetencji i bezkarności sędziów (6%).

Co dwudziesty z badanych (5%) negatywnie wypowiedział się na temat środowiska prawniczego, krytykując je za kastowość, nepotyzm, skłonność do kumoterstwa, zamknięcie kanałów awansu dla osób spoza środowiska, preferowanie rodzin prawników. Pojawiały się także wypowiedzi ogólnie krytyczne (3%), negatywnie oceniające zarówno reformę sądownictwa wdrażaną przez obecne władze, jak ogólnie całą sferę wymiaru sprawiedliwości. Niewielki odsetek respondentów (2%) postulował złagodzenie kar, najczęściej za wykroczenia komunikacyjne. Badani mówili o wysokich kosztach sądowych, niedostępności prawników, złym traktowaniu petentów, a z drugiej strony – o złych (nawet tragicznych) warunkach pracy w sądach, szczególnie personelu pomocniczego, zbyt małej liczby sędziów czy niskich zarobkach (po 1%). Tylko 2% ankietowanych nie widzi żadnych problemów, z którymi boryka się obecnie polski wymiar sprawiedliwości, a ponad jedna czwarta (27%) nie potrafi żadnego z nich nazwać.

O TRYBIE WYBORU SĘDZIÓW DO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Według Konstytucji Krajowa Rada Sądownictwa jest organem kolegialnym składającym się z dwudziestu pięciu członków pochodzących z organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Krajowa Rada Sądownictwa składa się z zasiadających z urzędu: Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Ministra Sprawiedliwości, osoby powołanej przez Prezydenta RP (bez określenia długości kadencji) oraz powoływanych na okres czterech lat czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów, dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów, a także piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Do 2018 roku członków KRS spośród sędziów wybierały gremia sędziowskie³. Od 2018 roku kompetencję do wyboru 15 członków KRS spośród sędziów uzyskał Sejm, który rozpatruje kandydatury zgłaszane przez grupę co najmniej 25 sędziów czynnych zawodowo lub grupę co najmniej 2 tys. obywateli polskich.

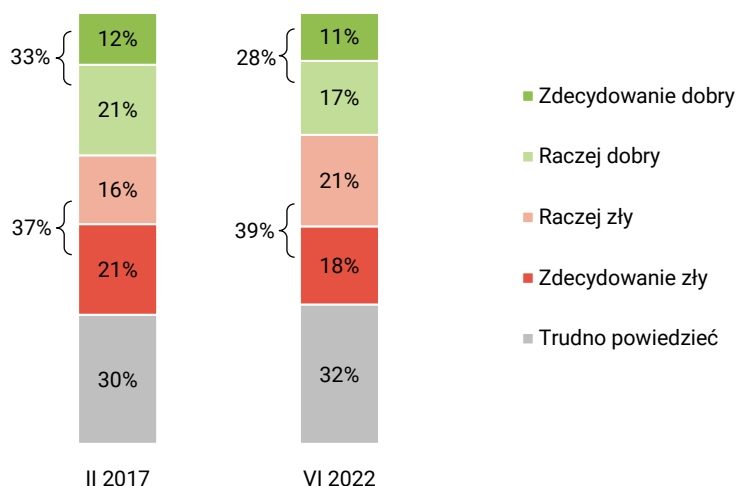
Dla Polaków coraz bardziej widoczne są negatywne skutki zmiany trybu wyborów sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa dokonane w 2018 roku. W czerwcu wybór sędziów do KRS przez parlament

³ Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego, Zgromadzenie Ogólne Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego wspólnie z przedstawicielami zgromadzeń ogólnych wojewódzkich sądów administracyjnych, Zgromadzenie Sędziów Sądów Wojskowych, zebranie przedstawicieli zebrań sędziów sądów apelacyjnych oraz zebranie przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów okręgów.

negatywnie oceniło prawie dwie piąte badanych (39%, o 2 punkty procentowe więcej niż w 2017 roku, przed wprowadzeniem w życie tych zmian). W jeszcze większym stopniu spadła liczba badanych dostrzegających w tym rozwiązaniu plusy – obecnie tylko nieco ponad jedna czwarta badanych (28%) uznaje, że wybór sędziów do KRS przez parlament to dobry pomysł; w porównaniu z sytuacją sprzed pięciu lat odsetek ten spadł o 5 punktów. Prawie jedna trzecia badanych (32%, wzrost o 2 punkty) nie ma sprecyzowanej opinii w tej sprawie. Zatem Polacy w większej części niż w 2017 roku uznają, że wybór sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa przez parlament, a nie – jak niegdyś – przez zgromadzenia sędziowskie, to złe rozwiązanie. O ile w 2017 roku różnica ocen między oboma rozwiązaniami wynosiła 4 punkty procentowe, to obecnie wzrosła do 11 punktów.

CBOS

RYS. 8. Czy, Pana(i) zdaniem, to dobry pomysł, żeby sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa wybierał parlament, a nie – jak dotychczas/jak niegdyś – zgromadzenie sędziowskie?



Negatywny stosunek do obecnego trybu wyboru sędziów do KRS przez parlament najczęściej mają respondenci dobrze sytuowani (o dochodach na osobę w rodzinie powyżej 4000 zł – 70% ocen negatywnych; od 3000 zł do 3999 zł *per capita* – 46%), o lewicowych poglądach politycznych (67%), badani z wyższym wykształceniem (60%), a także mieszkańcy największych aglomeracji, liczących powyżej 500 tys. mieszkańców (65%) i dużych miast, od 100 tys. do 499 tys. mieszkańców (52%), osoby w ogóle nieuczestniczące w praktykach religijnych (60%) lub biorące w nich udział tylko sporadycznie – kilka razy w roku (47%), młode, do 34 roku życia (47%). Spośród grup społeczno-zawodowych szczególnie krytyczni wobec obecnej procedury są przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem (63%), średni personel i technicy (55%), pracownicy biurowi (50%) oraz uczniowie i studenci (48%).

Natomiast pozytywnie o obecnym rozwiązaniu myślą relatywnie najczęściej osoby o prawicowych poglądach politycznych (49%), często biorące udział w praktykach religijnych (kilka razy w tygodniu

– 50%, raz w tygodniu – 39%), respondenci o najniższych dochodach *per capita* (poniżej 1499 zł – 37%), najstarsi – powyżej 65 roku życia (38%), z wykształceniem zasadniczym zawodowym (36%).

O tym, że wybór sędziów do KRS przez parlament to dobry pomysł, przekonani są w większości tylko wyborcy partii, która to rozwiązanie wprowadziła, czyli PiS. Ponad połowa zwolenników PiS (60%) uważa takie rozwiązanie za dobre, co dziewięty (11%) ocenia je negatywnie. Podzielone opinie na ten temat mają wyborcy Konfederacji – podobnie liczne grupy uważają, że jest to dobre rozwiązanie (40%), co je krytykują i oceniają, że jest złe (39%). Elektoraty pozostałych ugrupowań są zdania, że wybór sędziów do KRS przez parlament, a nie sędziów, to zły pomysł. Najbardziej krytykują to rozwiązanie sympatycy KO (83% spośród nich uważa, że to błędna metoda, która szkodzi wymiarowi sprawiedliwości), Lewicy (81%) oraz Polski 2050 Szymona Hołowni (73%). Także osoby biernie politycznie i niechodzące na wybory częściej negatywnie (31%) niż pozytywnie (24%) oceniają to rozwiązanie. W jeszcze większym stopniu krytykują je osoby odmawiające ujawnienia swych preferencji partyjnych. Również niezdecydowani wyborcy widzą w nim więcej minusów (31%) niż plusów (27%), jednak w ich przypadku należałoby raczej mówić o podzielonych opiniach.

TABELA 4

Elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, to dobry pomysł, żeby sędziów do krajowej Rady Sądownictwa wybierał parlament, a nie – jak niegdyś – zgromadzenie sędziowskie?		
	Dobry	Zły	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	60	11	30
Konfederacja*	40	39	21
PSL*	27	45	28
Polska 2050	9	73	19
Lewica*	2	81	18
KO	2	83	15
Niezdecydowani	27	31	41
Odmawiający odpowiedzi*	15	47	38
Niegłosujący	24	31	46

* Deklaracje tych kategorii ankietowanych należy interpretować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

Ponad połowa Polaków jest przekonana, że ich współobywatele zwykle przestrzegają prawa – ten optymizm utrzymuje się od 2017 roku. Jednocześnie w ciągu ostatniej dekady obserwujemy pewne złagodzenie poglądów i spadek akceptacji dla restrykcyjności przepisów prawa i zaostrzania kar. Ankietowani częściej postulują większe zróżnicowanie kar w zależności od wagi przestępstwa.

W ostatnich pięciu latach obserwujemy pogorszenie ogólnych ocen wymiaru sprawiedliwości, nadal jednak są one nieco mniej krytyczne niż przed dziesięcioma laty. Systematycznie, choć w niewielkim

stopniu, spada liczba pozytywnych ocen wśród osób, które miały jakiś, mniej lub bardziej bezpośredni, kontakt z sądem. W porównaniu z opiniami z ostatniej dekady najmniej Polaków jest obecnie przekonanych o tym, że sędziowie podczas orzekania są w stanie zachowywać swoją niezależność. Największe bolączki wymiaru sprawiedliwości to, zdaniem Polaków, po pierwsze: niezmiennie przewlekłość postępowań, zbyt długi czas i nieterminowość spraw sądowych; po drugie szeroko rozumiane negatywne skutki upolitycznienia wymiaru sprawiedliwości; trzecim problemem wskazywanym najczęściej są niesprawiedliwe wyroki, brak obiektywizmu i nierówne traktowanie obywateli. Polacy coraz częściej krytycznie, niż pozytywnie zapatrują się na obecny tryb wyboru sędziów do KRS – przez parlament, a nie zgromadzenie sędziowskie jak kiedyś.

Opracował

Krzysztof Pankowski